

Co widać na „Horyzoncie 2020”? Przyszłość europejskich badań i innowacji próbowali dojrzeć naukowcy, liderzy biznesu, politycy oraz „zwykli” miłośnicy nauki na spotkaniu zorganizowanym przez Komisję Przemysłu, Nauki i Energii Parlamentu Europejskiego.

„Horyzont 2020” jest kolejnym Programem Ramowym UE na rzecz Badań i Innowacji. Komisja Europejska zamierza w latach 2014-20 przeznaczyć na ten cel 80 mld euro. Program traktuje naukę jako narzędzie do tworzenia nowych produktów i usług, a co za tym idzie – nowych miejsc pracy. To właśnie nauka ma pomóc Europie nadrobić dystans wobec Stanów.

Zjednoczonych i Japonii, dlatego wydatki na badania mają w unijnym budżecie ustępować tylko rolnictwu i funduszom strukturalnym. **Uproszczone zostaną zasady pozyskiwania funduszy dla naukowców i firm inwestujących w badania i innowacje. Większe będzie też wsparcie dla innowacyjnych MŚP**

Dobrą opinię „Horyzontowi 2020” wystawił dr Burton Lee z Uniwersytetu Stanforda, doradca renomowanych instytucji naukowych i koncernów, ale nie omieszkał zarzucić europejskim uniwersytetom, że koncentrują się na „czystej nauce”, zapominając o praktycznym wykorzystaniu prowadzonych w laboratoriach badań. Reforma uniwersytetów to pilna sprawa, bo jeśli ostatecznie nie dotrze się do uczelni i nie zmieni ich kultury, jeśli nie będzie studentów i profesorów tworzących przedsiębiorstwa, to zmiany nie nadejdą.

Debata o programie „Horyzont 2020” zakończy się w PE jesienią, natomiast końcowe decyzje na szczeblu unijnym oczekiwane są pod koniec 2013 r.

oprac. if